

J. S. Pasierb ks., *Ochrona zabytków sztuki kościelnej*, Warszawa 1968, ATK, 8°, ss. 167, powielone.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów oraz aneksów z zakresu ustawodawstwa kościelnego i państwowego dotyczącego ochrony zabytków. Przeznaczona jest dla studentów teologii, szczególnie zaś dla specjalizujących się w zakresie zabytkoznawstwa. Jej adresem w szerokim sensie jest duchowieństwo parafialne. Książka ta nie chce uczyć konserwacji, choć często jest o niej mowa, lecz zamierza uświadomić czytelnikowi doniosłość i rozległość zagadnień konserwatorskich i dać mu wgląd w ich skomplikowaną problematykę. Duchownemu, spełniającemu w charakterze rządcy kościoła rolę opiekuna zabytków, chce niniejsze opracowanie być pomocą w wypełnianiu tego zaszczytnego kapłańskiego i obywatelskiego zarazem obowiązku.

Autor w pierwszym rozdziale tej pracy omawia stosunek Kościoła do problemu ochrony zabytków na przestrzeni wieków. Problem ten występuje już u schyłku starożytności chrześcijańskiej równoległe do zagadnień adaptacji świątyń czy budynków pogańskich do potrzeb kultu chrześcijańskiego. W następnym rozdziale pt. „Ochrona zabytków jako problem teoretyczny, praktyczny i ustawodawczy” podane są zasady zaliczania do zabytków różnych obiektów. W dalszych trzech rozdziałach autor omawia szczegółowo konserwację oraz zagadnienie ochrony zabytków sztuki kościelnej. Nie tylko konserwator, ale każdy użytkownik i opiekun zabytków powinien

znać podstawowe właściwości najważniejszych twórczyw artystycznych, toteż autor to zagadnienie dość szeroko omawia w trzech rozdziałach. Znajomość materiałów, procesów ich starzenia się, schorzeń oraz niebezpieczeństw zagrażających im z zewnątrz pozwoli na roztoczenie właściwej opieki mającej sens przede wszystkim prewencyjny. Czuwanie nad stanem zachowania budowli kościelnych wysuwa się na pierwszy plan w hierarchii obowiązków konserwatorskich duchowieństwa parafialnego. Każdy rządcą kościoła świadom jest, choćby ze znajomości prawa kanonicznego i statutów diecezjalnych, że musi otaczać opieką powierzoną sobie świątynię jako miejsce kultu. Dołącza się do tego nabyta w czasie studiów seminaryjnych znajomość historii sztuki kościelnej, wskazująca rangę artystyczną czy zabytkową tego obiektu. Autor stwierdza tu m. in., że każda budowla zwłaszcza dawna wymaga stałej opieki i ustawicznego doglądania stanu zachowania całości i poszczególnych części. Użytkowanie zabytkowych budowli sakralnych pociąga za sobą konieczność wprowadzania i konserwacji instalacji elektrycznej, fonicznej i klimatyzacyjnej. Wymogi kultu narzucają również konieczność zdobienia kościoła przez stosowanie tzw. „dekoracji okolicznościowej”. Ważną też rolę odgrywa sposób utrzymywania porządku w kościele i w pobliżu kościoła.

Po tych rozdziałach autor zamieszcza bibliografię ogólną i szczegółową. Na

samym końcu zaś znajdują się wypisy z aktualnych ustaw i dokumentów dotyczące ochrony zabytków, w porządku chronologicznym, a mianowicie cztery aneksy z ustawodawstwa kościelnego:

1. VII rozdz. *Konstytucji o Liturgii*.
2. V rozdz. Instrukcji *Inter Oecumenici* z dn. 26 IX 1964 r.
3. List przewodniczącego Consilii ad exequendam Constitutionem de S. Liturgia z dn. 3 VI 1965 r. do kard. prymasa Francji.
4. Instrukcja Episkopatu Polski o ochronie zabytków z 16 IV 1966 r. oraz trzy aneksy z ustawodawstwa państwowego: .

1. Ustawa z 15 II 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach.

2. Zarządzenie ministra Finansów z 27 VII 1956 r., w którym podano trzy przypadki, kiedy należy zaniechać opodatkowania od nieruchomości kościelnych osób prawnych i zakonów.

3. Wyjaśnienie ministra Finansów z 10 VIII 1959 r. dotyczące opodatkowania kościelnych osób prawnych i zakonnych.

Omawiana książka o ochronie zabytków byłaby niekompletna, gdyby na zakończenie nie zawierała przypomnienia bardzo prostej prawdy, że człowiek jest zdolny do podjęcia nawet wielkiego wysiłku, jeśli wie, że sprawa jest godna takiego trudu. Dla człowieka posiadającego szeroko pojętą kulturę duchową — a takim człowiekiem winien być duchowny — zrozumienie i szacunek dla sztuki, dla wartości estetycznych jest czymś oczywistym. Dla człowieka, który kocha sztukę i jest jej wdzięczny za to, co mu ona daje, ochrona zabytków jest prostą konsekwencją i jakby spłaceniem długu.

Należałoby, aby każdy duchowny zapoznał się z tą pozycją, chociaż nakład jest bardzo mały. Pomimo, że jest powielona i to na lichym papierze zachęca czytelnika do przestudiowania całości swoim jasnym i prostym stylem, klarownością ujęcia, słusznością proponowanych rozwiązań i gruntownością opracowania.

*Krzysztof Galewski*